

Manteuffel, Tadeusz

Ś. p. Czesław Leśniewski

Przegląd Historyczny 37, 409-410

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Jako badacz i znawca problemu niemieckiego wyczuwał Feldman na szereg lat przed wojną zwodniczość i niebezpieczeństwo wszelkich form polsko - niemieckiej współpracy. Zdawano sobie z tego sprawę po niemieckiej stronie i konsekwentnie odmawiano Feldmanowi dostępu do pruskich archiwów. W parę dni po zajęciu Krakowa przez Niemców zainteresowało się jego osobą gestapo. Feldman znalazł schronienie we Lwowie i w pierwszym roku wojny włożył wiele pracy w organizację powiększających się szybko, rękopiśmiennych zbiorów Ossolineum. Po wejściu Niemców do Lwowa musiał się nadal ukrywać, przeniósł się do Warszawy i tutaj z całą energią poświęcił się tajnemu nauczaniu, nie bacząc na związane z tym dla niego szczególnie poważne ryzyko. Przeżył potem powstanie warszawskie i z trudem tylko zdołał się wydostać z Pruszkowa. Kolejne przejścia wstrząsnęły jego zdrowiem, ale nie zahamowały aktywności. Już zimą 1945 r. wznowił wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim i powrócił do działalności naukowej. W ciągu roku wykończył świetne, syntetyczne studium „Problem polsko-niemiecki w dziejach“, doprowadzone aż do ostatniej wojny, przygotował reedycję „Bismarcka“, przyłożył ostatnią rękę do monografii o Stanisławie Leszczyńskim, ogłosił kilka mniejszych, ale wartościowych rozpraw. Przejawiał inicjatywę na najróżniejszych polach: redagował nową serię tekstów źródłowych szkolnych, organizował zbieranie materiałów do historii ostatniego dwudziestolecia, zabierał głos w sprawie reformy studiów uniwersyteckich, pilnie śledził rozwój życia publicznego w Polsce i starał się oddziaływać w kierunku jego normalizacji. Był w naszym życiu naukowym jedną z sił najbardziej twórczych: jako myśliciel i badacz, jako pedagog i stylist, jako animator pracy zbiorowej. Śmierć przerwała nagle młode jeszcze życie, nadwątlone w ciągu 5 lat prześladowania, życie całkowicie oddane nauce i służbie społecznej. Cześć pamięci wielkiego uczonego, dzielnego, dobrego i ofiarnego człowieka!

S. Kieniewicz

Ś. P. CZESŁAW LEŚNIEWSKI.

Urodzony dnia 23 września 1888 roku w Łabędzkiej w Zagłębiu Dąbrowskim, uczęszczał do rosyjskiej szkoły realnej im. H. Dietla w Sosnowcu, którą porzucił w roku 1905 z chwilą wybuchu strajku szkolnego. W drodze samouctwa doszedł jako ekstern do matury w Krakowie. Myślał początkowo o studiach technicznych, uczęszczając na politechnikę w Nancy i Lwowie. Rychło przekonał się jednak, że interesuje go co innego. Udał się więc w roku 1909 do Paryża, aby tam na Sorbonie oddać się studiom filozofii, historii nowożytnej i filologii porównawczej. Po uzyskaniu stopnia licencjé ès lettres w roku 1913 powrócił do kraju. Tu w czasie I-ej Wojny Światowej rozpoczął pracę pedagogiczną w Sosnowcu. W roku 1918 przejściowo pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, skąd wycofał się jednak rychło, aby powrócić do szkolnictwa. Pobyt w Warszawie umożliwił mu kontynuowanie studiów na tamtejszym Uniwersytecie. Zdecydowawszy się na specjalizację w dziedzinie historii, uzyskał w seminarium prof. Marcellego Handelsmana w roku 1925 stopień doktora filozofii. Na jesieni tegoż roku zaproponowano mu wakującą starszą asystenturę seminarium histo-

rycznego. Na placówce tej, awansując w roku 1936 do stopnia adiunkta, pozostawał do wybuchu wojny we wrześniu 1939 roku. Zajęcia uniwersyteckie związały go jeszcze ściślej z nauką i umożliwiły uzyskanie w roku 1932 stopnia docenta historii kultury czasów nowożytnych. W roku zaś 1935 Towarzystwo Naukowe Warszawskie powołało go w poczet swoich członków korespondentów.

Przewyższając znacznie swoich kolegów erudycją, rozległością zainteresowań i znajomością języków, odznaczał się Leśniewski chorobliwym wprost brakiem pewności siebie. Zdawało mu się ciągle, że niedosć jest jeszcze przygotowany, by posiadane wiadomości przelać na papier lub chociaż podać słuchaczom w formie wykładu. Toteż jego dorobek pisarski jest stosunkowo niewielki. Poza monografią o Staszycu, wzorowym wydawnictwem jego dziennika podróży z lat 1789—1805 oraz manifestu Towarzystwa Patriotycznego Polskiego z roku 1836 pozostawił po sobie tylko szereg artykułów. Interesując się co najmniej od lat dziesięciu Wielką Emigracją, zebrał bogate materiały do jej dziejów w Szwajcarii. Wypadki wrześniowe 1939 roku i sierpniowe 1944 zamieniły je w popiół, uniemożliwiając wykończenie daleko zaawansowanej pracy.

Utratą notatek naukowych i bogatej biblioteki własnej przygnębiła go niesłychanie. Na wygnaniu w Gorzkowicach pod Płotkowem usiłował mimo to pracować, korzystając z przypadkowo zebranych książek. Należał bowiem do ludzi, którzy nie mogą istnieć bez pracy umysłowej. Z chwilą wznowienia prac Uniwersytetu Warszawskiego został mianowany docentem etatowym. Niestety nurtująca go choroba nie pozwoliła mu przystąpić do pełnienia związanych z tym stanowiskiem obowiązków. Zmarł w Warszawie po długich cierpieniach 23 lutego 1947 roku.

T. Manteuffel

WSPOMNIENIE O MIKOŁAJU JORDZE

Na początku wojny, w grudniu 1940 r w czasie walk politycznych zginął tragicznie jeden z największych historyków współczesnych i najwspanialszych umysłów nie tylko Rumunii, ale świata, Mikołaj Jorga.

Urodzony w Botoszani 5 czerwca 1871 r, studia uniwersyteckie odbył w Jassach i tam już rozpoczął działalność, głosząc konieczność silniejszego związania piśmiennictwa rumuńskiego z duchem i kulturą narodu. Dla pogłębienia i kontynuowania studiów, w r 1889 udał się do Włoch, do Francji, gdzie zapisał się do École des Hautes Études i do Niemiec, do Berlina, potem do Lipska. W czasie studiów zagranicznych zajmował się głównie wyprawami krzyżowymi, które odtąd nie przestały go nigdy interesować. Dwie obszernie prace „Philippe de Mezières (1327—1405) et la Croisade au XIV siècle“ i „Thomas III marquis de Saluces“ wprowadziły go do nauki europejskiej. W 1894 r., po powrocie do kraju, dwudziestotrzyletni Jorga został profesorem historii powszechnej na uniwersytecie w Bukareszcie. W wykładach swych, które prowadził już do końca życia, obejmował ogromny okres, sięgając od starożytności aż po XX wiek, omawiając dzieje wszystkich krajów europejskich.

Dalsze prace, ogłaszane w obcych językach, „Geschichte des rumäni-